



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

7 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski

SSN Krzysztof Wesołowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 7 listopada 2023 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej G. spółki komandytowej w C., G. K. i M. C.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z 10 maja 2021 r., V AGa 307/19,

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości M. spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w upadłości w Ś.

przeciwko G. spółce komandytowej w C., G. i M. C.

o zapłatę,

**1. odrzuca skargę kasacyjną w zakresie, w jakim dotyczy
punktu 1 zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo
oraz punktu 2, oddalającego apelację;**

**2. uchyla zaskarżony wyrok w pozostałej części i przekazuje
sprawę w tej części Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do
ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z 23 maja 2019 r. oddalił powództwo syndyka masy upadłości M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. (dalej: „M.”) o zasądzenie solidarnie od pozwanych G. spółki komandytowej w C, uprzednio G. i inni spółka jawna w C. (dalej: „G.”), G. K. i M. C. 144 270,80 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 10 maja 2021 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 144 270,80 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za bliżej określone okresy w stosunku do każdego z pozwanych, z zastrzeżeniem że powód może prowadzić egzekucję z majątku G. K. i M. C. w przypadku, gdy egzekucja z majątku G. okaże się bezskuteczna. Sąd Apelacyjny oddalił powództwo w pozostałej części, zmienił też – stosownie do rozstrzygnięcia w sprawie – zawarte w wyroku Sądu pierwszej instancji postanowienie o kosztach procesu, oddalił apelację w pozostałym zakresie, oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego.

Rozstrzygnięcia oparte zostały o następujące ustalenia faktyczne, istotne dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej, dokonane przez Sąd Okręgowy i zaaprobowane przez Sąd Apelacyjny.

W dniu 4 września 2017 r. między miastem C.(dalej: „inwestor”) i M. została zawarta umowa, której przedmiotem była modernizacja obiektu przy Placu [...] w C.– remont niecki basenowej z plażą i jacuzzi.

W dniu 2 listopada 2017 r. M. zawarła z G. umowę podwykonawczą, której przedmiotem było wykonanie przez podwykonawcę części prac remontowych w ww. obiekcie. Umowa ta przewidywała, że zapłata wierzytelności objętych fakturami nastąpi w terminie do 21 dni od daty dostarczenia zamawiającemu prawidłowo wystawionej faktury VAT wraz z protokołem odbioru, potwierdzającym należyte wykonanie robót.

Roboty wykonane przez G. były odbierane protokołami odbioru z 4 grudnia 2017 r., 16 stycznia 2018 r. i 22 stycznia 2018 r. W oparciu o protokoły odbioru

podwykonawca wystawił M. faktury VAT łącznie na 144 270,80 zł.

W dniu 30 listopada 2017 r. M. złożyła w Sądzie Rejonowym Katowice-Wschód w Katowicach wniosek o ogłoszenie jej upadłości.

M. w dniach 11 grudnia 2017 r., 19 grudnia 2017 r. oraz 17 stycznia 2018 r. skierowała do inwestora oświadczenia o dyspozycji realizacji faktur w związku z należnościami podwykonawców, między innymi pozwanej G., przez przekazanie środków bezpośrednio na rachunki bankowe tych podwykonawców. Inwestor, zgodnie ze wskazaniem zawartym w oświadczeniach M., w dniach 13 grudnia 2017 r., 22 grudnia 2017 r. i 7 lutego 2018 r. przekazał na rzecz pozwanej G. łącznie 144 270,80 zł.

W sprawie o ogłoszenie upadłości M. 2 lutego 2018 r. został wyznaczony nadzorca sądowy. W dniu 2 marca 2018 r. Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach ogłosił upadłość M. i wyznaczył syndyka masy upadłości.

Pismem z 12 września 2018 r. powód wezwał G. do zapłaty 144 270,80 zł. W dniu 2 października 2018 r. pozwana G. zgłosiła w postępowaniu upadłościowym dotyczącym M. wierzytelność w wysokości 144 270,80 zł z odsetkami do 1 marca 2018 r. w kwocie 1360,58 zł. Zgłoszona wierzytelność objęta była ww. fakturami VAT. W tym samym dniu G. złożyła sędziemu-komisarzowi oświadczenie o potrąceniu wierzytelności o zapłatę 145 631,38 zł (144 270,80 zł powiększone o odsetki 1360,58 zł) z wierzytelnością M. o zapłatę 145 631,38 zł. Syndyk masy upadłości M. nie uznał tej wierzytelności.

Sąd Okręgowy przyjął, że oświadczenia, które M. złożyła 11 grudnia 2017 r., 19 grudnia 2017 r. i 17 stycznia 2018 r., stanowią przekaz w rozumieniu art. 921¹-921⁵ k.c. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji przyjął, że jeżeli przekazujący jest dłużnikiem odbiorcy przekazu, jak w stanie faktycznym niniejszej sprawy, to umorzenie długu następuje dopiero przez spełnienie świadczenia, chyba że umówiono się inaczej (art. 921⁵ k.c.). Zapłata długu M. wobec G. nastąpiła zatem w efekcie zapłaty dokonanej przelewami przez inwestora, tj. w chwili wpływu środków pieniężnych na rachunek G., a nie w konsekwencji oświadczeń złożonych przez M..

Sąd Okręgowy podzielił pogląd judykatury, że jeżeli osoba trzecia, w terminie określonym w art. 127 ust. 3 ustawy z dnia 23 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe

(dalej: „p.u.”), dokonuje zapłaty zobowiązania upadłego, które nie jest wymagalne, należącymi do upadłego środkami pieniężnymi, zapłata taka jest bezskuteczna w stosunku do masy upadłości nawet wtedy, gdy obowiązek spełnienia tego świadczenia przez osobę trzecią wynika także z innego stosunku prawnego. Odwołując się do stanowiska wyrażonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że „wymagalność” jest stanem, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności oraz, że wymagalność trzeba łączyć z upływem terminu spełnienia świadczenia.

Sąd Okręgowy ustalił, że zapłata świadczeń objętych fakturami G. nastąpiła przed upływem terminu, z upływem którego wierzyciel nabył skuteczne prawo dochodzenia roszczeń na drodze sądowej, czyli była to spłata zobowiązań niewymagalnych. Jednak zdaniem tego Sądu, celem art. 127 p.u. jest ochrona masy upadłości, a ostatecznie wierzycieli upadłego przed działaniami podejmowanymi przez upadłego z osobami trzecimi, których skutkiem może być uszczuplenie masy upadłości, a zatem działaniami podlegającymi negatywnej ocenie etycznej. W konkluzji Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że zobowiązanie niewymagalne w rozumieniu art. 127 ust. 3 p.u. to takie, w którym nie nadszedł jeszcze termin jego wykonania, określony zgodnie z zasadami wynikającymi z umowy lub art. 455 k.c.

Przyjmując powyższe, zdaniem Sądu pierwszej instancji, w sprawie zachodzi sytuacja, w której zapłata długu objętego każdą z faktur G., nastąpiła po rozpoczęciu biegu terminu, w którym dłużnik był uprawniony do spełnienia świadczenia, a wierzyciel zobowiązany był świadczenie przyjąć. Wobec tego zobowiązanie zostało spełnione zgodnie z jego treścią. Nie uprawnia to do kwalifikowania takiego zachowania jako zapłaty długu niewymagalnego w rozumieniu art. 127 ust 3 p.u.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., błąd w ustaleniach faktycznych, a ponadto naruszenie art. 455 k.c., art. 127 ust. 3, art. 134 ust. 1, art. 127 ust. 3 i art. 134 ust. 1 w zw. z art. 2 ust. 1 p.u., art. 921¹ i nast. k.c., art. 518 § 1 pkt 1 i 3 k.c.

Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja zasługiwała na uwzględnienie w przeważającej części, odmiennie oceniając dokonane w sprawie ustalenia faktyczne.

Sąd drugiej instancji zauważył, że w sprawie chodzi o zapłatę długów upadłego, dokonaną po złożeniu wniosku o upadłość M. (30 listopada 2017 r.), która jednak nastąpiła przed ogłoszeniem upadłości tej spółki (2 marca 2018 r.). Zdaniem Sądu odwoławczego art. 127 p.u. ma zastosowanie również w okresie po złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości do ogłoszenia upadłości, w przeciwnym bowiem razie przekreślona byłaby praktyczna wartość tego przepisu i jego cel.

Sąd Apelacyjny zgodził się z zarzutem naruszenia art. 127 ust. 3 p.u., przyjmując, że wymagalność roszczenia trzeba łączyć z upływem terminu spełnienia świadczenia, po upływie którego dłużnik popada w opóźnienie, a wierzyciel może skutecznie dochodzić roszczenia.

Sąd Apelacyjny zwrócił także uwagę na okoliczność, że zgodnie z § 9 pkt 2 umowy z 4 września 2017 r. o roboty budowlane, zawartej przez inwestora i M. zapłata wynagrodzenia dla wykonawcy miała nastąpić w terminie do 30 dni od daty dostarczenia zamawiającemu prawidłowo wystawionej faktury VAT/rachunku z protokołem odbioru potwierdzającym należyte wykonanie robót. Strony podwykonawczej umowy o roboty budowlane, którą M. oraz G. zawarły 2 listopada 2017 r., przyjęły krótszy termin, że zapłata nastąpi w terminie do 21 dni od daty dostarczenia faktury VAT/rachunku i protokołu odbioru prac. Dodatkowo Sąd odwoławczy podkreślił, że umowa o podwykonawstwo zawarta została między M. a G. w tym samym miesiącu, w którym złożony został wniosek o ogłoszenie upadłości. Okoliczności te uzasadniają, zdaniem Sądu drugiej instancji, przyjęcie wniosku, że skrócenie terminów płatności na rzecz G., a następnie złożenie oświadczeń o przekazaniu wynagrodzenia za roboty budowlane na rzecz tego podmiotu było zachowaniem motywowanym sytuacją finansową M., która po zawarciu umowy podwykonawczej i przed przekazaniem zapłaty zainicjowała dotyczące jej postępowanie upadłościowe.

Sąd drugiej instancji zestawiał i przeanalizował terminy wystawienia i zapłaty poszczególnych faktur G. z terminami wystawienia i zapłaty odpowiadających im faktur, wystawionych przez M. inwestorowi. Stwierdził, że przedmiotem oświadczeń złożonych inwestorowi przez M., w wyniku których inwestor zapłacił na rzecz podwykonawcy świadczenie tytułem wynagrodzenia, były jeszcze niewymagalne

długi M. względem G.. Każde ze wskazanych oświadczeń M. zostało bowiem złożone przed upływem terminu do zapłaty długu tego wykonawcy względem G. („do 21 dni”). Uwagę tę Sąd odwoławczy odniósł także do faktury nr [...] z 16 stycznia 2018 r. obejmującej 60 000 zł, co do której to faktury uprzednio ustalił, że 21-dniowy termin jej zapłaty, zakładając jej dostarczenie M. z protokołem odbioru potwierdzającym należyte wykonanie robót już w dniu wystawienia, upłynął 6 lutego 2018 r., a przelew ze swego rachunku bankowego inwestor zlecił 7 lutego 2018 r., w którym to dniu G. uzyskała zapłatę.

Zdaniem Sądu odwoławczego rozliczenie nastąpiło z wykorzystaniem instytucji przekazu w rozumieniu art. 921¹-921⁵ k.c. i gdy przekazany jest dłużnikiem przekazującego, to świadczenie przekazanego na rzecz odbiorcy przekazu likwiduje nie tylko dług przekazującego u odbiorcy przekazu, lecz także dług przekazanego u przekazującego. Prowadzi to, według Sądu Apelacyjnego, do wniosku, że czynności M. (oświadczenia będące przekazem w rozumieniu art. 921¹-921⁵ k.c.) mają ten skutek, że G. uzyskała poza postępowaniem upadłościowym zaspokojenie wierzytelności przysługującej jej względem M.. Tym samym G. znalazła się w sytuacji korzystniejszej niż pozostali wierzyciele, biorący udział w postępowaniu upadłościowym. W efekcie wskazanych czynności M. i następnie zapłaty dokonanej wskutek realizacji przekazu przez inwestora doszło do umorzenia zobowiązania oraz pozbawienia masy upadłości środków pieniężnych, których powód mógłby domagać się od inwestora. Gdyby nie przekaz, środki te mogłyby zostać przeznaczone na zaspokojenie wierzycieli w postępowaniu upadłościowym. Zatem redukcja pasywów M. i umorzenie jej zobowiązania względem G. pozostają w sprzeczności z celem art. 127 ust. 3 p.u.

Sąd Apelacyjny odniósł się także do oświadczenia o potrąceniu złożonym przez G. w postępowaniu upadłościowym, uznając, że oświadczenie to zmierza do obejścia przepisów Prawa upadłościowego. Jednocześnie wyjaśnił, że w sprawie chodzi o sytuację, w której czynność M. wywołała skutek uszczuplający przyszłą masę upadłości, którego konsekwencją jest konieczność przekazania do masy upadłości tego, co ubyło z majątku upadłego (art. 134 ust. 1 p.u.). Sąd Apelacyjny, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z 4 września 2014 r., II CSK 609/13, stwierdził, że w takiej sytuacji chodzi o roszczenie procesowe o wydanie tego, co

wyszło z masy, w celu umożliwienia zaspokojenia wszystkich wierzycieli z powiększonej w ten sposób masy. Jest to swoista restytucja majątku upadłego według stanu sprzed dokonania bezskutecznej czynności prawnej. Przedmiot bezskutecznej czynności prawnej – dla celów upadłości – zostaje przypisany do masy upadłości i służy zaspokojeniu wierzycieli. W art. 127 p.u. mowa jest o bezskuteczności czynności prawnej w stosunku do masy upadłości, tzn. bezskuteczności względnej, a więc dalej przedmiot tej czynności jest w majątku beneficjenta, z tym że jest traktowany jak składnik tworzący masę upadłości, ze wszystkimi konsekwencjami tej okoliczności. Zatem nie istniała wierzytelność powoda, wymagana dla skuteczności oświadczenia G. o potrąceniu (art. 498 k.c. i art. 93 p.u.), która mogłaby być skutecznie umorzona z wierzytelnością G. o zapłatę wynagrodzenia.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wnieśli pozwani, zarzucając naruszenie prawa procesowego oraz prawa materialnego w postaci:

- art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów;
- art. 921¹ k.c. przez przyjęcie, że z chwilą przekazu nastąpiła zapłata należności i umorzenie zobowiązania;
- art. 6 k.c. przez przyjęcie, że czynność przekazu (zapłaty) doprowadziła do umorzenia zobowiązania i pozbawiła masę upadłości należności, której syndyk mógłby się domagać od inwestora;
- art. 143d ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (dalej: „p.z.p.”) przez jego pominięcie i niezastosowanie terminów płatności przewidzianych dla podwykonawców w umowie pomiędzy M. a inwestorem;
- art. 127 ust. 3 p.u. przez nienależyte zastosowanie;
- art. 498 § 2 k.c. i 93 ust 1 p.u. przez jego niezastosowanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pozwani zaskarżyli skargą kasacyjną wyrok w całości, również w części dla nich korzystnej, w której Sąd Apelacyjny, zmieniając wyrok Sądu Okręgowego, oddalił częściowo powództwo, a także w części, w jakiej oddalono apelację powoda.

Stąd w tym zakresie skarga kasacyjna podlegała odrzuceniu, z uwagi na brak *gravamen*, na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c.

W pozostałym zakresie skarga kasacyjna okazała się częściowo zasadna, a mianowicie w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 127 ust. 3 p.u. w zakresie, w jakim Sąd Apelacyjny mimo uprzedniego ustalenia, że „termin spełnienia świadczenia objętego fakturą nr [...] z 16 stycznia 2018 r. (60.000 zł), także wynoszący 21 dni, (...) (zakładając dostarczenie M. spółce z o.o. tej faktury z protokołem odbioru potwierdzającym należyte wykonanie robót już w dniu wystawienia faktury) upłynąłby 6 lutego 2018 r., a przelew ze swego rachunku bankowego inwestor zlecił w dniu 7 lutego 2018 r., w którym G. i inni spółka jawna uzyskała zapłatę” zastosował ww. przepis. Skoro wymagalność wierzytelności objętej ww. fakturą zaistniała dzień przed dokonaniem zapłaty (przy założeniu doręczenia faktury w dniu jej wystawienia) niezrozumiałe jest zastosowanie sankcji z art. 127 ust. 3 p.u. także do tej wierzytelności.

Pozostałe zarzuty skargi kasacyjnej nie zasługują na uwzględnienie.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. skarżący uzasadniają przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, polegającym na sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego oraz brakiem wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, wyrażającego się nieuwzględnieniem zarzutu potrącenia.

Oceniając ten zarzut należy przypomnieć, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). W związku z tym, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że skarga kasacyjna nie może być oparta na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., (zob. np. wyroki: z 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06; z 8 października 2009 r., II CSK 222/09, postanowienie z 5 marca 2019, III CSK 204/18).

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 921¹ k.c. przez przyjęcie, że z chwilą przekazu nastąpiła zapłata należności i umorzenie zobowiązania, należy przyznać, że nieprecyzyjność wyводу w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego powoduje powstanie wątpliwości, czy Sąd ten spełnienie świadczenia na rzecz G. wiąże ze

złożeniem przez M. oświadczenia stanowiącego przelew, czy dopiero z zapłatą dokonaną przez inwestora. Z części stwierdzeń zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego wynika bowiem, że Sąd odwoławczy odnosi właśnie datę złożenia oświadczenia M. do terminu wymagalności wierzytelności z faktur G.. Trzeba jednak zaznaczyć, że Sąd Apelacyjny w żadnej części uzasadniania nie wyraził wprost poglądu, że zapłata na rzecz G. nastąpiła już w chwili złożenia oświadczenia przez M., a w swoich ustaleniach, jako termin spełnienia świadczenia przyjmuje termin wpływu środków na rachunek G.. Stąd też zarzut powyższy nie jest zasadny.

Nie powinno jednak być wątpliwości, że zobowiązanie wynikające ze stosunku waluty, tj. między przekazującym a odbiorcą przekazu (w sprawie między M. i G.) wygasło dopiero na skutek spełnienia świadczenia przez przekazanego (inwestora). Do tej chwili zobowiązani wobec odbiorcy przekazu byli zarówno przekazujący (ze stosunku waluty), jak i przekazany (z akceptu rodzącego stosunek zapłaty) (wyrok SN z 29 stycznia 2002 r., V CKN 696/00).

Na marginesie należy też zauważyć, że gdyby w sprawie spełnione były przesłanki solidarnej z wykonawcą odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy, wynikające z 647¹ k.c. – co jednak nie zostało objęte ustaleniami faktycznymi, a co zdają się sugerować skarżący w kontekście polemiki z ustaleniami Sądu Apelacyjnego w odniesieniu do okoliczności przyjęcia 21-dniowego terminu płatności w umowie podwykonawczej – odwoływanie się do instytucji przekazu byłoby zbędne. Ocena roszczenia powoda musiałaby bowiem uwzględniać charakter zobowiązania ciążącego na inwestorze wobec podwykonawcy na podstawie art. 647¹ k.c.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 6 k.c. przez przyjęcie, że czynność przekazu (zapłaty) doprowadziła do umorzenia zobowiązania i pozbawiła masę upadłości należności, której syndyk mógłby się domagać od inwestora. Zarzut ten jest błędnie sformułowany. Naruszenie przepisu prawa może polegać na jego błędnej wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu (czy niezastosowaniu) do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Tymczasem skarżący uzasadniając zarzut naruszenia art. 6 k.c. w istocie polemizują z ustaleniami faktycznymi Sądu

Apelacyjnego, co na etapie postępowania kasacyjnego nie może mieć miejsca. Sam art. 6 k.c. dotyczy rozkładu ciężaru dowodu w procesie, a skarżący nie wyjaśniają na czym polega uchybienie Sądu odwoławczego w tym zakresie.

Niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 143d p.z.p. przez jego pominięcie i niezastosowanie terminów płatności przewidzianych dla podwykonawców w umowie między M. a inwestorem. Zarzut niezastosowania określonego przepisu jest uzasadniony w sytuacji, gdy ustalony stan faktyczny odpowiada dyspozycji zawartej w przepisie, a pomimo tego sąd go nie zastosuje. Wskazany w zarzucie przepis prawa regulował (przestał obowiązywać od 1 stycznia 2021 r.) treść umowy o roboty budowlane, zawieranej w trybie ww. ustawy. Był adresowany do stron umowy o roboty budowlane. Jeśli skarżący uważają, że Sąd Apelacyjny nie przeprowadził wnioskowanego dowodu z przedłożonej na określone fakty umowy i pominął te fakty w swoich ustaleniach faktycznych powinni byli sformułować zarzut dotyczący naruszenia stosownych przepisów postępowania, regulujących prowadzenie postępowania dowodowego, czego jednak nie uczynili.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 127 ust. 3 p.u. w pozostałych aspektach wynikających ze skargi. Skarżący upatrują podstaw tego zarzutu m.in. w tym, że Sąd Apelacyjny zastosował go do zapłaty, która nastąpiła już po złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości. Sąd Apelacyjny odniósł się szeroko i przekonująco do tego problemu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie ma zatem potrzeby powtarzania argumentacji, którą Sąd Najwyższy w składzie rozpatrującym skargę kasacyjną podziela. Uzupełniając należy jedynie zauważyć, że problem był już rozpatrywany przez Sąd Najwyższy, który w wyroku z 6 kwietnia 2022 r., II CSKP 220/22, wskazał, że bezskuteczność, o której mowa w art. 127 ust. 3 p.u., obejmuje zapłatę dokonaną nie tylko w okresie sześciu miesięcy przed dniem zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, lecz także w okresie po złożeniu tego wniosku do dnia wydania rozstrzygnięcia o ogłoszeniu upadłości. Czynności dokonane bowiem w tym ostatnim okresie nie mogą pozostawać poza ramami regulacji ochronnej przewidzianej w tym przepisie.

Nie można także zgodzić się z twierdzeniem skarżących, że art. 127 ust. 3 p.u. nie ma zastosowania w sytuacji, gdy nastąpiła zapłata długu wprawdzie

niewymagalnego, ale „w sytuacji, kiedy powstał już obowiązek zapłaty tego długu”. Brak jest podstaw do formułowania w odniesieniu do przepisu, o którym mowa odmiennego rozumienia terminu „wymagalność”, niż jest to ogólnie przyjęte. Stanowisko prezentowane przez skarżących sprowadzałoby się w istocie do stosowania art. 127 ust. 3 p.u. wyłącznie do świadczenia objętego długiem nieistniejącym (spodziewanym, przyszłym). Nie istnieje bowiem kategoria długu istniejącego, co do którego brak jest obowiązku zapłaty. Dług to przecież obowiązek ciążący na dłużniku. Dług może być wymagalny lub jeszcze niewymagalny, ale zawsze polega na obowiązku spełnienia świadczenia. Redukcja zakresu zastosowania art. 127 ust. 3 p.u. do długu nieistniejącego, czyniłaby ten przepis całkowicie zbędnym. Świadczenie spełnione mimo braku obowiązku (długu) jest świadczeniem nienależnym, podlegającym zwrotowi na podstawie art. 410 w zw. z art. 405 k.c. Nie byłoby zatem potrzeby dodatkowej regulacji zawartej w prawie upadłościowym. Należy przy tym przyjąć, że art. 127 ust. 3 p.u. stanowi przepis szczególny w stosunku art. 411 pkt 4 k.c.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 498 § 2 k.c. i art. 93 ust 1 p.u. przez jego niezastosowanie. Również ten problem został omówiony w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego. Uzupełniając zatem należy wskazać, że w świetle art. 93 ust. 1 p.u., który jest przepisem szczególnym wobec art. 498 § 1 k.c. (art. 505 pkt 4 k.c.) potrącenie wierzytelności upadłego z wierzytelnością wierzyciela jest dopuszczalne, jeżeli obie wierzytelności istniały w dniu ogłoszenia upadłości, chociażby termin wymagalności jednej z nich jeszcze nie nastąpił. *A contrario* nie jest dopuszczalne potrącenie wierzytelności, jeżeli jedna z nich powstała po ogłoszeniu upadłości, jak to ma miejsce w przypadku wierzytelności objętej pozwem. Słusznie zatem Sąd Apelacyjny uznał, że nie istniała wierzytelność powoda, wymagana dla skuteczności oświadczenia G. o potrąceniu (art. 498 k.c. i art. 93 p.u.), która mogłaby być skutecznie umorzona wierzytelnością G. o zapłatę wynagrodzenia objętego fakturami nr [...], [...]1,[...]2 i [...]3. Potrącenie wierzytelności objętych oświadczeniem G. z 2 października 2028 r. nie mogło być zatem skuteczne. Nie tyle służyło obejściu prawa, jak to zakwalifikował Sąd Apelacyjny, ale było z tym prawem sprzeczne.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w części i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.).

[SOP]

[ał]